

„Kosztuję”

*kosztuję
na szybie wyroste
palce twoje
czerwone paznokcie
opuszki w dal wpatrzone*

*ocean paryskiej perfumerii
faluje
zaciągam w siebie
bryzga
warkoczem splątany*

*triumfujesz
łukiem szyi
znacząc
kroplą Sekwany
meandry Paryża*

quand on n'a que l'amour
przesiąka
deszczem za oknem*

*gdy ty tak
śmiertelnie ulotna*

- Darko de Cades (Dziennik obserwacji)

